

Sygn. akt I ACa 962/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Bogusław Suter
Sędziowie	:	SA Elżbieta Bieńkowska (spr.) SO del. Dariusz Małkiński
Protokolant	:	Urszula Westfal

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.**

przeciwko **M. Ł. i R. D.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku

z dnia 21 sierpnia 2015 r. sygn. akt VII GC 354/14

I. oddala apelację;

II. zasądza na rzecz powoda od każdego z pozwanych kwoty po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

(...)

UZASADNIENIE

Powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł pozew przeciwko M. Ł. z żądaniem wydania 60.174 litrów oleju napędowego, podnosząc, że stanowi on jego własność. Następnie zmienił żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 270.965,33 zł. Ostatecznie - w związku z zawartą w dniu 27 maja 2015 r. ugodą sądową, obejmującą sprzedaż na rzecz pozwanego oleju napędowego w ilości 60.174 litrów - cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia w zakresie kwoty 208.021,52 zł oraz wydania oleju napędowego, podtrzymując żądanie w zakresie kwoty

do 51.173,83 zł tytułem odszkodowania wyrażającego się różnicą pomiędzy ceną, za jaką powód nabył paliwo, a ceną, za jaką sprzedał je pozwanemu.

Pozwany M. Ł. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości. Następnie pismem z dnia 4 lutego 2015 r. uznał powództwo w części, tj. w zakresie wydania 60.174 litrów oleju napędowego.

Ponadto powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniósł pozew przeciwko R. D. z żądaniem wydania 90.242 litrów oleju napędowego, podnosząc, że stanowi on jego własność. Zmienił następnie żądanie, wnosząc o zasądzenie od pozwanej na swoją rzecz kwoty 406.240,85 zł. W związku zaś z zawartą w dniu 27 maja 2015 r. ugodą sądową, obejmującą sprzedaż na rzecz pozwanej oleju napędowego, cofnął powództwo i zrzekł się roszczenia w zakresie kwoty 311.966,59 zł oraz wydania oleju napędowego, podtrzymując żądanie w zakresie kwoty do 76.645,74 zł tytułem odszkodowania wyrażającego się różnicą pomiędzy ceną, za jaką powód nabył paliwo, a ceną, za jaką sprzedał je pozwanemu.

Pozwana R. D. w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości. Następnie pismem z dnia 4 lutego 2015 r. uznała powództwo w części, tj. w zakresie wydania 90.242 litrów oleju napędowego.

Na podstawie art. 219 k.p.c. w dniu 1 kwietnia 2015 r. sprawy połączone zostały do wspólnego rozpoznania pod sygnaturą akt VII GC 354/14.

Wyrokiem z dnia 21 sierpnia 2015 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku zasądził od pozwanego M. Ł. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kwotę 51.173,83 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty; umorzył postępowanie w zakresie kwoty 11.769,98 zł i rozstrzygnął o kosztach procesu. Zasądził od pozwanej R. D. na rzecz powoda kwotę 76.645,74 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2014 r. do dnia zapłaty; umorzył postępowanie w zakresie kwoty 17.628,52 zł i rozstrzygnął o kosztach procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

W dniach 6-8 października 2014 r. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. kupiła od (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. olej napędowy.

Zakupione paliwo miał przewieźć (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. (za pośrednictwem firmy spedycyjnej (...) Ltd) z M. (Litwa) na wskazane miejsca rozładunku w S. i w B. oraz M. (Polska). Powód został poinformowany o wybranym przewoźniku i go zaakceptował, wszystkie strony współpracowały bowiem na takich zasadach wiele razy.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w B. podzleciła wykonanie transportu M. Ł. w zakresie 60.174 litrów (zlecenie transportowe nr (...) z dnia 8 października 2014 r., zlecenie transportowe nr (...) z dnia 9 października 2014 r.) oraz R. D. - (zlecenie transportowe nr (...) z dnia 8 października 2014 r., zlecenie transportowe nr (...) z dnia 8 października 2014 r., zlecenie transportowe nr (...) z dnia 9 października 2014 r.).

Kierowcy pozwanych rozpoczęli przewóz z M. i w dacie 7 października 2014 r. towar został odprawiony w Urzędzie Celnym w S.. Tam też pozwani mieli obowiązek wypełnić dla każdego pojazdu nowy list przewozowy CMR (z S. do miejsca przeznaczenia), po czym dostarczyć towar na wskazane miejsca rozładunku.

Paliwo nie dotarło jednak do miejsc przeznaczenia. Pozwani zatrzymali cały przewożony towar, wskazując, że nie dostarczą paliwa na wskazane miejsca dopóki (...) sp. z o.o. nie zapłaci zaległych należności z tytułu poprzednio wykonywanych na jej rzecz usług transportowych. W dniu 9 października 2014 r. (...) sp. z o.o. otrzymała w tym zakresie wezwanie do zapłaty, a następnie oświadczenie, iż pozwani korzystają z ustawowego prawa zastawu na przesyłce w myśl art. 790 § 1 k.c. oraz art. 57 ustawy Prawo przewozowe.

W dniu 10 października 2014 r. (...) sp. z o.o. złożyła pozwanym reklamacje i wezwała do niezwłocznego wykonania usług przewozowych, wskazując, iż zatrzymanie paliwa było bezprawne. Jednocześnie powód wezwał pozwanych do wydania rzeczy w dniu 9 października 2014 r., którego pozwani, jak twierdzą, nie otrzymali.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. w dniu 10 października 2014 r. wystawiła na powoda faktury za zakupiony olej napędowy.

Na podstawie ugody zawartej przed Sądem w dniu 27 maja 2015 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeniósł na pozwanego M. Ł. własność zatrzymanego przez niego paliwa o nr (...) oraz (...) w łącznej ilości 60.174 litrów za zapłatą przez pozwanego na rzecz powoda kwoty 208.021,52 zł brutto (tj. cena hurtowa (...) – 300 zł/m³ z dnia 27 maja 2015 r. + VAT) w terminie 7 dni od dnia zawarcia niniejszej ugody, w pozostałym zakresie pozostawiając zasadność żądania rozstrzygnięciu Sądu.

Na podstawie ugody zawartej przed Sądem w dniu 27 maja 2015 r. powód (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. przeniósł na pozwaną R. D. własność zatrzymanego przez nią paliwa o nr (...) oraz (...) oraz (...) w łącznej ilości 90 242 litrów za zapłatą przez pozwaną na rzecz powoda kwoty 311.966,59 zł brutto (tj. cena hurtowa (...) – 300 zł/m³ z dnia 27.05.2015 r.+ VAT) w terminie 7 dni od dnia zawarcia niniejszej ugody, w pozostałym zakresie pozostawiając zasadność żądania rozstrzygnięciu Sądu.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że powództwa w ostatecznie zmodyfikowanym kształcie podlegały uwzględnieniu.

Sąd podkreślił przy tym, że pozwanych jako podwykonawców usług transportowych nie wiązały żadne umowy z powodem. Wiazały ich bezpośrednie umowy z (...) sp. z o.o. w B., które Sąd ocenił jako umowy międzynarodowego przewozu drogowego, o których mowa w Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR) sporządzonej w G. dnia 19 maja 1956 r. (załącznik do Dz. U. z 1962 r. Nr 49, poz. 238). Sąd nie miał również wątpliwości, że umowa zawarta pomiędzy pierwszym przewoźnikiem a jego podwykonawcą podlega przepisom Konwencji CMR, jeżeli dotyczy przewozu wykonywanego na trasie międzynarodowej. Wobec tego na podstawie art. 1 ust. 3 ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. - Prawo przewozowe wyłączone zostało stosowanie tej ustawy, gdyż art. 13 ust. 2 Konwencji CMR stanowi inaczej aniżeli Pr. przew., a to dlatego, że zawiera bardziej rygorystyczną, dalej idącą ochronę interesów odbiorcy przed kierowanymi do niego przez przewoźnika roszczeniami majątkowymi. Zatem prawo zatrzymania przesyłki wywodzić należy z art. 13 Konwencji CMR, zgodnie z którym po przybyciu towaru do miejsca przewidzianego dla jego wydania, odbiorca ma prawo żądać od przewoźnika wydania za pokwitowaniem drugiego egzemplarza listu przewozowego oraz towaru. Jeżeli natomiast stwierdzono zaginięcie towaru lub jeżeli towar nie przybył po upływie terminu przewidzianego w art. 19, odbiorca może w imieniu własnym dochodzić wobec przewoźnika praw wynikających z umowy przewozu. Jeżeli odbiorca, który korzysta z praw, jakie mu przysługują w myśl ust. 1 niniejszego artykułu, obowiązany jest zapłacić kwotę należności wynikającą z listu przewozowego. W przypadku sporu w tym przedmiocie przewoźnik obowiązany jest dostarczyć towar tylko wówczas, gdy odbiorca udzieli mu zabezpieczenia (art. 13 ust. 2 Konwencji CMR).

Sąd podkreślił, że powyższa regulacja nie jest regulacją odpowiadającą regulacji art. 57 prawa przewozowego, a więc ustawowego prawa zastawu na przesyłce. Jest to regulacja samodzielna, przewidziana przepisami Konwencji CMR i znajdująca zastosowanie wyłącznie do międzynarodowych przewozów drogowych towarów podlegających regulacji CMR.

Nadto Sąd podkreślił, że podobnie jak w przypadku przewozów krajowych, przewoźnikowi nie przysługuje uprawnienie do zatrzymania przesyłki w związku z istniejącymi wierzytelnościami związanymi z innymi umowami przewozu. Na gruncie bowiem art. 57 Prawa przewozowego i art. 790 k.c. - przewoźnikowi nie przysługuje prawo zatrzymania przesyłki w przypadku istnienia ewentualnych roszczeń przewoźnika wobec wysyłającego z tytułu

wcześniejszych umów przewozu łączących strony (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 4 grudnia 2003 r., I ACa 696/03, LEX 621113).

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, zatrzymanie przewożonego paliwa przez pozwanych, będącego własnością powoda, powołujących się na art. 790 § 1 k.c. oraz art. 57 ustawy Prawo przewozowe, w celu zabezpieczenia spłaty swoich zaległych należności od (...) Sp. z o.o. (a więc nawet nie od powoda), było nieuprawnione, pozbawione podstawy prawnej. Pozwani byli podwykonawcami usługi transportowej i nie byli przez to związani żadną umową z nadawcą czy właścicielem towaru. Nadto nawet z art. 57 ustawy Prawo przewozowe, wynika prawo zastawu obejmuje wyłącznie roszczenia wynikające z danej konkretnej umowy przewozu, a nie innych umów, które zostały zawarte w przeszłości czy też przyszłych roszczeń. Nie jest więc możliwe powstanie prawa zastawu na przesyłce, w sytuacji gdy zmierza do zabezpieczenia roszczeń z tytułu innych umów przewozu. Dla skuteczności powstania zastawu w takiej sytuacji konieczne jest wykazanie, że roszczenia z danej umowy rzeczywiście są zagrożone.

Sąd wskazał nadto, że pozwani twierdzili wyłącznie na potrzeby sprawy, że był to jeden przewóz. Jednakże w obliczu zeznań świadków i odmiennych stanowisk pozwanych w innych sprawach (co znane jest Sądowi z urzędu), Sąd uznał, że pozwanych i (...) Sp. z o.o. łączyło wiele pojedynczych umów przewozu. Powyższe i tak pozostawało bez znaczenia, gdyż w sprawie znajdują przepisy Konwencji CMR, a zgodnie z nimi pozwani nie byli uprawnieni do zatrzymania towaru i nie przysługiwało im na nim ustawowe prawo zastawu. Podobnie w ocenie Sądu Okręgowego znaczenia nie miał już fakt czy wzywani byli do wydania towaru skoro nie powinni go w ogóle zatrzymać.

Przy takiej kwalifikacji prawnej, a zatem uznaniu, że zatrzymanie przewożonego paliwa przez pozwanych będącego własnością powoda było bezprawne, Sąd I instancji uznał, że podstawą przedmiotowego rozstrzygnięcia okazał się przepis art. 415 k.c. Działanie pozwanych polegające na zatrzymaniu towaru, w momencie, gdy nie przysługiwało im na nim ustawowe prawo zastawu, było bezprawne i przez nich zawinione. Szkoda poniesiona przez powoda była oczywista. Przedstawił on faktury obrazujące ilość i cenę zakupionego paliwa. Sprzedał je pozwanym za cenę ustaloną w ugodach zawartych przed Sądem. Różnica stanowi wartość rzeczywistej szkody w jego majątku, przy czym słusznie wyrażona została ostatecznie wartością netto jako wartość odszkodowania. Związek przyczynowy pomiędzy bezprawnym działaniem pozwanych a szkodą jaka poniósł powód jest adekwatny. Powód zapewne odsprzedałby paliwo z zyskiem, na który liczył, a przynajmniej nie poniósłby straty. W tym celu przecież zakupił paliwo w tak dużej ilości.

W niniejszej sprawie strony ugodziły się w zakresie kwot: 208.021,52 zł i 311.966,59 zł. Zostało zatem do ewentualnego zasądzenia w ramach roszczenia odszkodowawczego odpowiednio netto: 51.173,83 zł w stosunku do pozwanego M. Ł. oraz 76.645,74 zł w stosunku do pozwanej R. D.. Takie też wartości zasądzone wyrokiem na podstawie powołanych wyżej przepisów prawa.

W części stanowiącej podatek VAT od ww. sum (11.769,98 zł oraz 17.628,52 zł) postępowanie podlegało umorzeniu na podstawie art. 355 k.p.c., jako że wyrokowanie w stosunku do nich stało się zbędne.

O kosztach procesu rozstrzygnięto zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania (art. 98 k.p.c.), przy uznaniu, że powód wygrał sprawę w całości, gdyż na etapie wnoszenia pozwu roszczenie było zasadne w całości.

Apelacje od wyroku wnieśli pozwani R. D. i M. Ł.. Zaskarżyli wyrok w częściach odnoszących się stosownie do nich, tj. w pkt 1 i 3.

W jednobrzmiących apelacjach pozwani zarzucili:

- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 57 Ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. (Dz. U. z 1984. Nr 53, poz. 272 ze zm.) - Prawo przewozowe w zw. z art. 1 ust. 3 Ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. (Dz. U. z 1984. Nr 53. poz. 272 ze zm.) - Prawo przewozowe, poprzez jego niezastosowanie;

- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 13 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów (CMR), sporządzonej w G. dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. z 1962 r., Nr 49, poz. 238) poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w sytuacji, gdy bezsporną pozostaje okoliczność, iż przewożony towar - na skutek ustanowienia na nim zastawu ustawowego, nigdy nie przybył do miejsca przewidzianego dla jego wydania, a zatem nie zaistniała sytuacja o jakiej mowa w dyspozycji ww. przepisu,

- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 233 k.p.c., mające istotny wpływ na treść orzeczenia i dokonanie błędnej a zarazem dowolnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, z przekroczeniem zasad swobodnej oceny, polegające na przyznaniu waloru wiarygodności twierdzeniom powoda i poczynienie na tej podstawie, sprzecznych ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, ustaleń faktycznych skutkujących uznaniem, że pozwanych i (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. łączyło wiele pojedynczych umów zamiast jednej umowy przewozu,

- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 98 k.p.c. mające istotny wpływ na treść wyroku i polegające na zasądzeniu od strony pozwanej na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w podwójnej wysokości.

Alternatywnie zarzucili:

- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 321 k.p.c. mające istotny wpływ na treść orzeczenia polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powoda kwoty ponad zgłoszone przez niego żądanie;

- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 6 k.c. w zw. z art. 231 k.c. polegające na zasądzeniu od pozwanych na rzecz powoda określonych w wyroku kwot pomimo iż powód, pomimo ciężącego na nim obowiązku, nie wykazał, że szkodę w tej właśnie wysokości poniósł,

- naruszenie prawa materialnego, a mianowicie art. 363 § 2 k.c. polegające na dowolnym przyjęciu przez Sąd orzekający, że na datę ustalenia odszkodowania, wysokość poniesionej przez powoda na skutek działania pozwanych szkody

- naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 98 k.p.c. mające istotny wpływ na treść wyroku i polegające na zasądzeniu od pozwanej R. D. na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w pełnej wysokości, podczas gdy powyższe pozostaje nieuzasadnione mając na uwadze zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy.

Każdy ze skarżących wnosił o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o ich oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania za postępowania za postępowanie odwoławcze.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacje pozwanych nie zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i wnioski Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Znajdują one bowiem należyte oparcie w zgromadzonym niniejszej sprawie materiału dowodowego. Nie budzi również zastrzeżeń dokonana przez ten Sąd ocena prawna ustalonego stanu faktycznego.

W pierwszej kolejności należy ustosunkować się do sformułowanych w apelacjach zarzutów dotyczących naruszenia przez Sąd Okręgowy przepisów procesowych, ponieważ ocena prawidłowości zastosowania przepisów prawa materialnego możliwa jest dopiero po stwierdzeniu, że ustalenia faktyczne stanowiące podstawę zastosowania prawa materialnego zostały dokonane prawidłowo, bez naruszenia przepisów procesowych.

Według pozwanych Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. przez dokonanie błędnej i dowolnej oceny dowodów, co miało doprowadzić do uznania, że pozwanych i (...) sp. z o.o. z siedzibą w B. łączyło wiele pojedynczych umów, a nie jedna umowa przewozu.

Wbrew twierdzeniom skarżących, Sąd I instancji prawidłowo ustalił stan faktyczny w niniejszej sprawie, opierając się o przedstawione przez strony dowody, obszernie zrelacjonowane i poddane szczegółowej analizie. Przedstawione przez stronę pozwaną zarzuty w przeważającej części mają charakter polemiki z ustaleniami Sądu I instancji i poczynionymi przezeń ocenami, jednak przedstawiana przez pozwanego argumentacja ma charakter wybiórczy i – w przeciwieństwie do uzasadnienia wyroku – nie odnosi się do całokształtu okoliczności i dowodów ujawnionych w toku postępowania.

Ocena zgromadzonego materiału dowodowego nie mogła prowadzić do uznania, że pozwanych łączyła z (...) sp. z o.o. jedna umowa przewozu. Świadczyć o tym miałyby jedynie zeznania pozwanej R. D. i świadka K. D.. Jednakże, jak trafnie wskazuje na to Sąd Okręgowy, ich twierdzenia stoją w sprzeczności z zeznaniami pozwanego M. Ł.. Uznać również należało, że formułowane w tym zakresie zarzuty stanowią dowolną interpretację stosunków gospodarczych, jakie łączyły przedsiębiorców. Nie jest niczym nadzwyczajnym, że przedsiębiorcy pozostający w stałych stosunkach gospodarczych posiadają wyrobioną praktykę, co do wysokości stawek za przejechany kilometr w ramach poszczególnych zleceń, jak też terminów płatności. Trafnie przy tym wskazuje strona powodowa, że takie porozumienie nie rodzi jeszcze żadnego zobowiązania dla stron tego stosunku. Brakuje bowiem cech esencjalnych, które świadczyłyby, że mamy do czynienia z jedną umową przewozu.

Pozwani zawierali zatem z (...) sp. z o.o. wiele pojedynczych umów w ramach łączących ich stałych stosunków gospodarczych. Wskazać przy tym należy, że pojęcie stałych stosunków gospodarczych, nie ma swojej definicji legalnej. Jednakże na podstawie utrwalonych poglądów judykatury stałość stosunków gospodarczych określić można, jako powtarzalności czy wręcz trwałości (choć niekoniecznie długotrwałości) wzajemnych relacji stron. Zaś incydentalne umowy, zawierane pomiędzy stronami co pewien czas, nie są „stałymi stosunkami” (por. I ACA 1238/03, OSA 2005, Nr 5, poz. 24). Taki też charakter należy przypisać relacjom pozwanych z (...) sp. z o.o.

Wobec powyższego, uznać należało, że zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. jest całkowicie chybiony. Niezależnie jednak od oceny charakteru łączącego strony stosunku, rozważania w tym zakresie byłyby istotne, gdyby w sprawie miał zastosowanie art. 57 ustawy Prawo przewozowe i art. 790 § 1 k.c.. Taka sytuacja jednak nie ma w niniejszej sprawie miejsca.

Uznawszy zatem, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy, bez naruszenie przepisów proceduralnych poczynił ustalenia faktyczne, należy odnieść się do zarzutów naruszenia prawa materialnego.

Rozważania w tym zakresie należy poprzedzić uwagą, że pozwani usiłowali zabezpieczyć swoje roszczenia, które wynikały z zawartych uprzednio umów z (...) sp. z o.o. Rację ma strona powodowa, że pozwani nie mogli dokonać zabezpieczenia należności wynikających z przewozu paliw na rzecz powoda, gdyż termin płatności za wykonany transport ustalony został na 30 dni od dnia wykonania usługi. Wobec tego pozwanym nie przysługiwała wobec powoda żadna wymagalna wierzytelności wynikająca z tego przewozu.

Już powyższe zatem prowadzi do wniosku, że nawet gdyby w sprawie zastosowanie miała polska regulacja, to przyjęć należałoby, że pozwanym nie przysługiwało prawo zastawu. Analiza regulacji zawartych w art. 57 ustawy Prawo przewozowe oraz art. 790 § 1 k.c. prowadzi do wniosku, że przewoźnikowi przysługuje prawo zastawu na przesyłce wyłącznie dla zabezpieczenia jego wierzytelności wynikających jedynie z tego konkretnego przewozu, a nie dokonanych wcześniej (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 4 grudnia 2003 r., I ACa 696/03, i wyrok SA w Krakowie I ACa 722/14). Jako że wierzytelności pozwanych z umowy przewozu nie były wymagalne, nie mógłby on skutecznie wykonać prawa zastawu.

Zgodnie z art. 1 ust. 1 Konwencji CMR stosuje się ją do umów o zarobkowy przewóz drogowy towarów pojazdami, niezależnie od miejsca zamieszkania i przynależności państwowej stron, jeżeli miejsce przyjęcia przesyłki do przewozu

i miejsca przewidziane dla jej dostawy, stosownie do ich oznaczenia w umowie, znajdują się w dwóch różnych krajach, z których przynajmniej jeden jest krajem umawiającym się. Nadto w sprawie nie wystąpiły przesłanki do jej wyłączenia określone w art. 1 ust. 4 Konwencji CMR.

Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 19 grudnia 2013 r. w sprawie II CSK 70/13, Konwencja CMR zawiera regulację stosunków cywilnoprawnych, a Polska, poprzez jej akceptację w formie ratyfikacji przewidzianej polskim konstytucyjnie wymaganym porządkiem prawnym, spowodowała, że Konwencja stała się częścią wewnętrznego porządku prawnego, stanowiąc źródło powszechnie obowiązującego prawa cywilnego, bezpośrednio stosowanego m.in. przez sądy. Próby uzupełnienia regulacji CMR przepisami krajowymi wynikają niekiedy z braku jednoznacznego rozróżnienia sytuacji, w której określona materia nie jest objęta przedmiotem regulacji przepisów CMR, od sytuacji, w której regulacja konwencyjna danej kwestii jest, ale uboższa o pewne elementy, czy wręcz odmienna w stosunku do tożsamy przedmiotowo uregulowań zawartych w prawie krajowym. Ostatnia z wymienionych sytuacji nie pozwala zaś na kwalifikację takiej regulacji konwencyjnej jako niepełnej, czy też określanej w piśmiennictwie mianem luki wewnętrznej. Sąd Najwyższy zaakcentował, że stosowanie norm prawa krajowego jest uzasadnione wyłącznie w przypadku, gdy określone zagadnienie nie jest objęte zakresem regulacji konwencyjnej.

W związku z tym, że prawo zatrzymania ładunku jest uregulowane w Konwencji CMR w art. 13, to – jak trafnie wskazuje strona powodowa – odwołanie się do regulacji zawartej w polskiej ustawie Prawo przewozowe jest niezasadne. Niewątpliwie regulacja konwencyjna w zakresie dokonania zastawu nie jest identyczna, z tą zawartą w art. 57 ustawy Prawo przewozowe, wobec tego na podstawie art. 1 ust. 3 ustawy polskiej wyłączona została możliwość stosowania norm prawa krajowego. Nadto trafnie podkreślił to Sąd Okręgowy, że regulacja zawarta w art. 13 Konwencji CMR zawiera bardziej rygorystyczną i zarazem dalej idącą ochronę interesów odbiorcy przed kierowanymi do niego przez przewoźnika roszczeniami majątkowymi.

Co istotniejsze, prawo zastawu wynikające z Konwencji CMR dotyczy jedynie sytuacji, gdy to odbiorca towaru jest zobowiązany do zapłaty przewoźnikowi. Nadto należność ta musi wynikać z listu przewozowego. Odnosząc to do niniejszej sprawy wskazać po pierwsze trzeba, że kwota ta nie została zawarta w listach przewozowych, pod drugie strona powodowa nie była w żaden sposób zobowiązana do zapłaty przewoźnikom, gdyż ten obowiązek ciążył po stronie (...) sp. z o.o. Dla przypomnienia należy jeszcze dodać, że obowiązek ten i tak na dzień dokonania nieuprawnionego zastawu nie był aktualny, gdyż ze względu na odroczony termin płatności wierzytelności z umowy przewozu nie była jeszcze wymagalna.

Sąd Okręgowy doszedł zatem do trafnych wniosków, że zatrzymanie przez pozwanych przewożonego paliwa, będącego własnością powoda, było bezprawne, zatem ocena ich odpowiedzialności winna się oprzeć o art. 415 k.c.

Również wysokość zasądzonej od pozwanych kwoty nie budzi żadnych wątpliwości. Pozwany wniósł o zasądzenie od M. Ł. kwoty 270.965,33 zł, a od R. D. 406.240,85 zł. Z racji, że strony zawarły ugodę odpowiednio co do kwot 208.021,52 zł (w przypadku M. Ł.) i 311.966,59 zł (w przypadku R. D.), co znalazło odzwierciedlenie w postanowieniu o umorzeniu, to zgodnie ze stanowiskiem powoda pozostała wartość przedmiotu sporu wynosiła odpowiednio 62.943,81 zł i 94.274,26 zł. Jest to różnica w kwotach jaką zapłacił powód za zakupione paliwo, a sumą jaką uzyskał w ramach ugody za sprzedaż tego paliwa. Różnica jaka z tego wynikła, stanowi konsekwencję niższych cen paliwa przyjętych w ugodach zawartych między powodem a pozwanymi, a tych za które powód dokonał pierwotnego zakupu. Powoływane przez stronę powodową kwoty w piśmie z dnia 7 stycznia 2015 r. dotyczyły jedynie roszczenia ewentualnego, które się nie zaktualizowało w niniejszej sprawie. Nadto powód przedstawiał w nim jedynie hipotetyczne wyliczenia wartości paliwa będące w posiadaniu pozwanych po cenach obowiązujących na dzień sporządzenia tego pisma, które z racji dynamicznych wahań na rynku paliw wielokrotnie ulegałyby zmianie.

W tym stanie rzeczy, jak trafnie podnosi strona powodowa bezpodstawnym okazał się zarzut nieudowodnienia wartości szkody przez powoda, gdyż wykazana została zarówno wartość, za jaką zakupiona została paliwo i wartość za jakie zostało sprzedane. Różnica, którą należało pomniejszyć o podatek VAT (w tym zakresie orzeczono o umorzeniu

postępowania) stanowiła zatem wartość szkody. Tym samym za prawidłowe należało uznać rozstrzygnięcie o zasądzeniu na rzecz powoda od M. Ł. kwoty 51.173,83 zł, a od R. D. 76.645,74 zł.

Oceniając rozstrzygnięcie w zakresie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem I instancji, wskazać należy, że rację ma Sąd Okręgowy, iż roszczenie powoda na etapie wnoszenia pozwu było zasadne w całości. W tej sytuacji należy mu się zwrot wszystkich poniesionych wydatków. Brak jest też przeciwskazania do zasądzenia zwrotu kosztów zastępstwa procesowego od każdej ze stron. Postanowieniem z dnia kwietnia 2015 r. doszło do połączenia obu spraw wniesionych przez powoda przeciwko dwóm różnym pozwany. Obie te sprawy były prowadzone pod wspólną sygnaturą. W judykaturze stwierdza się wyraźnie, że połączenie kilku spraw (na podstawie art. 219 k.p.c.) w celu ich łącznego rozpoznania jest zabiegiem jedynie natury technicznej z punktu widzenia biegu procesu, nie prowadzi do powstania nowej jednej sprawy, nie pozbawia spraw ich procesowej odrębności. Obie rozstrzygane równolegle sprawy w tzw. wyroku łącznym są nadal sprawami samodzielnymi. W konsekwencji w razie połączenia przez Sąd kilku spraw do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia, zwrot kosztów procesu przysługuje stronie odrębnie w każdej z połączonych spraw w zależności od wyniku rozstrzygnięcia (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r., I CZ 164/11, nie publ. i powołane tam orzeczenia). W tej sytuacji rozstrzygnięcie o kosztach sądowych za I instancję uznać należało za prawidłową.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił obie apelacje pozwanych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono stosownie do wyniku sprawy, na podstawie art. 98 k.c. w zw. z zw. z § 6 ust. 6 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenie przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t.j. Dz. U. 2013 poz. 461).

(...)